

## Ochrona prawa do życia w okresie obowiązywania Konstytucji Rzeczypospolitej z 1997 roku

### **Prawa człowieka w Konstytucji RP z 1997 r.**

Konstrukcja praw człowieka utrwalona w Konstytucji RP z 1997 roku<sup>1</sup> nie odbiega od intelektualnych i prawnych rozwiązań zaakceptowanych przez społeczeństwa Europy Zachodniej. Większość konstytucji państw Europy, które zostały uchwalone po II wojnie światowej dopatruje się praw związanych z osobą ludzką w specjalnej kategorii kulturowej, odróżniającej człowieka od rzeczy czy zwierząt tzn. w godności jednostki ludzkiej. Pojęcie to powszechnie występuje zarówno w aktach prawa krajowego jak i międzynarodowego<sup>2</sup>. Polski ustrojodawca, wprowadzając regulacje prawne w dziedzinie praw i wolności obywatelskich, uwzględnił w szerokim stopniu wymogi, które wynikały z ratyfikowanych przez Polskę konwencji międzynarodowych, a zwłaszcza z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 roku, Międzynarodowych Paktów Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Paktów Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z 1966 roku.

Konstytucja RP nie wylicza w swych postanowieniach wszystkich praw i wolności a jedynie ogranicza się do tych, które mają fundamentalne znaczenie. Z faktu, iż zostały ujęte w treści ustawy zasadniczej wynika, że stały się one podstawowymi wolnościami i prawami człowieka. Mowa jest tu o uprawnieniach człowieka

---

<sup>1</sup> Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483.

<sup>2</sup> P. Bała, *Prawa człowieka i ich krytyka*, Warszawa 2008, s. 45.

i obywatela gdyż pewne uprawnienia są ściśle związane z faktem przynależności jednostki do określonego państwa a także z posiadaniem jego obywatelstwa. Przykładem tego może być m.in. czynne i bierne prawo wyborcze. Warto zwrócić uwagę, że obok praw przysługujących wyłącznie obywatelom istnieje kategoria praw, które dotyczą jednostki nie z uwagi posiadania przez nią określonego obywatelstwa a z faktu bycia człowiekiem. Należą do nich m.in. prawo do życia, własności, ochrony czci itp. Nienaruszalna, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka została uznana wprost za podstawę i uzasadnienie przyjętego katalogu praw jednostki oraz systemu ich ochrony<sup>3</sup>.

### **Prawo do życia w Konstytucji RP z 1997 r.**

Prawo człowieka do życia stanowi na gruncie obowiązującej Konstytucji RP jedną z zasad konstytucyjnych, czyli rozstrzygnięcie normatywne i aksjologiczne o fundamentalnym znaczeniu dla tożsamości całego systemu konstytucyjnego Rzeczypospolitej. Zbliżony, dominujący charakter w obrębie statusu jednostki posiadają jeszcze tylko trzy unormowania takie jak: przyrodzona godność człowieka, równość wobec prawa i niedyskryminacja oraz system ochrony wolności i praw. Warto zaznaczyć, iż uprawnienia te Konstytucja RP odnosi na równi do wszystkich ludzi bez względu na status obywatelstwa – wyjątkiem są tylko te prawa, które w sposób naturalny odnoszą się wyłącznie do obywateli bądź cudzoziemców, mam tu na myśli m.in. kwestie przyznania statusu uchodźcy czy też ekstradycję<sup>4</sup>. Konstytucja RP jako pierwsze z praw osobistych wymienia prawo do życia a ściślej mówiąc „prawo do prawnej ochrony życia” przysługujące każdemu człowiekowi, które jest nie tylko prawem obywatelskim, lecz także prawem każdej jednostki, objętej oddziaływaniem prawa polskiego – czyli prawem człowieka<sup>5</sup>. Ze stwierdzenia tego wynika fakt,

<sup>3</sup> W. Skrzydło, *Konstytucja RP – komentarz*, Zakamycze 1999, s. 32.

<sup>4</sup> D. Dudek, *Zasady ustroju III Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2009, s. 72–73.

<sup>5</sup> L. Garlicki, *Komentarz do Konstytucji RP*, t. 1, Warszawa 2002, s. 3.

że prawo to nie jest i nie może być przyznane przez państwo na jakichś warunkach albo w jakimś zakresie, lecz jako naturalne, wynikające z samej istoty człowieczeństwa. W tym miejscu, należy podkreślić fakt, iż Konstytucja RP nie reguluje jednak wprost „prawa do życia”, czy „ochrony prawa do życia” w takim kształcie, jak czyni to Europejska Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, zgodnie z której art. 2 „prawo każdego człowieka do życia jest chronione przez ustawę, nikt nie może być umyślnie pozbawiony życia [...]”. Konstytucja RP nie wskazuje też definicji pojęcia „życie”, a szczególnie jego temporalnych granic. Pojawiające się w tym zakresie wątpliwości dotyczą w istocie złożonych kwestii normatywnych, do których należą m.in. wskazanie chwili, od kiedy rozpoczyna się prawna ochrona życia, ustalenie czy można ją wartościować według faz rozwojowych oraz wyznaczenie momentu, w której następuje jej koniec.

Udzielenie odpowiedzi na zasadnicze pytanie, od którego momentu rozpoczyna się ochrona życia ludzkiego, z różnych powodów napotyka na poważne trudności. W rzeczywistości chodzi tu o wyjaśnienie dwóch różnych kwestii, z których jedna ma charakter ontologiczny, ponieważ dotyczy życia oraz granic w sensie czysto biologicznym zaś druga wydaje się być zagadnieniem przede wszystkim normatywnym<sup>6</sup>. W istocie sprowadza się ona do odpowiedzi na pytanie, od której chwili życie powinno podlegać ochronie. Racjonalne jest w tym kontekście przytoczenie stanowiska Trybunału Konstytucyjnego z 28.05.1997 r., w którym został wyrażony pogląd, że wartość konstytucyjnie chronionego dobra prawnego, jakim jest życie ludzkie a tym samym życie rozwijające się w fazie prenatalnej nie może być różnicowana. Zgodnie z tym poglądem życie ludzkie staje się zatem wartością chronioną konstytucyjnie od momentu powstania aż do naturalnej śmierci.

W nauce prawa konstytucyjnego przepis o prawnej ochronie życia jest komentowany nadzwyczaj powściągliwie, jako bardzo

---

<sup>6</sup> R. Grabowski, *Spory wokół modelu ochrony życia w Konstytucji RP z 1997 r.*, *Przegląd Prawa i Administracji*, tom LXVIII, Wrocław 2005, s. 101–102.

ogólnie ujmujący prawo do życia jednostki, a zarazem obowiązek państwa zapewnienia ochrony życia. Z racji braku jakichkolwiek ograniczeń podmiotowych i przedmiotowych w treści art. 38 należy przyjąć, iż Konstytucja RP już w obecnym brzmieniu zawiera zapewnienie prawa do życia każdego człowieka, od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci<sup>7</sup>. O ile jednak na poziomie konstytucyjnym rzadko spotyka się kategorię rozstrzygnięcia dotyczące granic życia człowieka, w tym jego ochrony od chwili poczęcia o tyle znaleźć je można na poziomie ustawowym. Jako przykład można tu przytoczyć art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka<sup>8</sup>, który stanowi, że w rozumieniu tej ustawy „dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności”. Skoro Konstytucja RP nie jest dość dokładna w unormowaniu prawa do życia i jego ochrony – z punktu widzenia ochrony życia człowieka uzasadnionym jest poszukiwanie takiej formuły unormowania konstytucyjnego, jego wykładni i stosowania, które spowodują, że ochrona ta stanie się bardziej efektywna. Zatem podjęta w parlamencie przed paru laty próba nowelizacji Konstytucji RP, niezależnie od jej wyniku zasługuje na uwagę<sup>9</sup>.

W pierwszym akapicie uzasadnienia projektu nowelizacji otwierającym prace nad zmianą konstytucji, czytamy: „Celem poprawki jest zapewnienie ochrony prawnej człowiekowi od momentu poczęcia”.

Mając na uwadze próby dołączenia tzw. przesłanki społecznej do ustawowych warunków dopuszczalności przerywania ciąży z grudnia 1993 r., zakończonej wetem prezydenta Lecha Wałęsy, oraz z sierpnia 1996 r.<sup>10</sup> nieudanej ze względu na orzeczenie Try-

---

<sup>7</sup> J. Giezek, *Granice ludzkiego życia a jego prawna ochrona* [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszek, Warszawa 2002, s. 103.

<sup>8</sup> Dz. U. 2000, nr 6, poz. 69 z późn. zm.

<sup>9</sup> D. Dudek, *Zasady...*, s. 75.

<sup>10</sup> Ustawa z dnia 30 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 139, poz. 646) wprowadzała przesłankę (art. 1 pkt 5), zgodnie z którą przerwanie ciąży było możliwe, gdy

bunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 1997 r. można zasadnie przyjąć, że u podstaw proponowanych zmian leżało dążenie przede wszystkim do tego, aby Konstytucja ograniczała możliwość liberalizacji obecnie obowiązującej regulacji ustawowej dotyczącej przerywania ciąży, określonej ustawą z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży<sup>11</sup>.

### **Ochrona życia w systemie prawnym**

Ochrona życia – jako biologicznej egzystencji człowieka – jest oczywistym założeniem każdego państwa i w dodatku nie jedynie demokratycznego i praworządnego, ale wprost cywilizowanego. Zapewnienie więc, w ujęciu powszechnym „ochrony życia” wpisane jest w samą istotę państwa. Struktura taka występuje głównie w państwach gdzie funkcjonuje system prawny wywodzący się z wartości humanistycznych, a w szczególności wywodzący się z uznania przyrodzonej godności ludzkiej – na związek wymogu prawnej ochrony życia oraz wymogu poszanowania godności ludzkiej wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 23 III 1999 r., K 2/98<sup>12</sup>.

O ile zapewnienie ochrony życia w świetle art. 38 Konstytucji RP ma charakter uniwersalny i dotyczy wszystkich ludzi, to w praktyce szczególnie doniosłe znaczenie ma odniesienie tej ochrony do kilku sytuacji kolizyjnych, które dotyczą grup adresatów o specyficznej pozycji w stosunku do innych ludzi. Mam tu na myśli głównie kwestie ewentualnych odstępstw od reguły bezwzględnej ochrony życia człowieka w kierunku dopuszczalności kary śmierci przeciwko osobie, która została oskarżona o najcięższe przestępstwo, aborcji czy też eutanazji wykonywanej względem ludzi chorych i cierpiących. Konstytucja RP wyklucza karę śmierci wyraż-

---

„kobieta ciężarna znajduje się w ciężkich warunkach życiowych lub trudnej sytuacji osobistej”.

<sup>11</sup> Dz. U. 1993, nr 17, poz. 78.

<sup>12</sup> L. Garlicki, *Komentarz...*, s. 2.

nie, tyle, że nie wprost<sup>13</sup>. Potwierdzeniem tego jest eliminacja kary śmierci z systemu kar przewidzianego w nowym Kodeksie karnym, uchwalonym dnia 6 czerwca 1997 r.<sup>14</sup> oraz ratyfikowanie przez Polskę w 2000 r. Protokołu dodatkowego nr 6 do EKPC, znoszącego karę śmierci w warunkach pokoju i ograniczonego jej stosowania w czasie wojny. O ile trudno byłoby uzasadnić konieczność pozbawienia człowieka życia w trybie orzekanej i wykonywanej przez organy państwowe sankcji karnoprawnej o tyle formuła ta nie wyklucza legalności pozbawienia życia napastnika w rezultacie zastosowania obrony koniecznej sensu stricte tzn. działań dla odparcia realnego, bezpośredniego i bezprawnego zamachu na cudze dobro chronione prawnie. W takich przypadkach nierealny i nie słuszny były wymóg zapewnienia bezwzględnej ochrony życia osobie, świadomie naruszającej lub narażającej dobra podstawowe dla funkcjonowania państwa i społeczeństwa oraz indywidualnej osoby. Efektywna ochrona prawa do życia uzasadnia nie tylko penalizację zamachów na dobra chronione prawem, ale także wymaga takiej organizacji władz publicznych i ochrony porządku publicznego, która stworzy efektywną ochronę tego dobra<sup>15</sup>.

### **Ochrona życia *nasciturusa***

Kwestia ochrony prawnej dziecka nienarodzonego, czasem bezzasadnie zredukowana do problematyki aborcji, znajduje pewne, jednakże ograniczone potwierdzenie w obowiązującym prawie cywilnym. Kodeks cywilny z 23 kwietnia 1964 r.<sup>16</sup> stanowi, iż z chwilą urodzenia dziecko może żądać naprawienia szkód doznanych przed urodzeniem. Wskazana ustawa, przyjmując zasadę, iż prawo do życia podlega ochronie w tym również w fazie prena-

---

<sup>13</sup> M. Granat, *Czy w świetle Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997r. byłaby możliwa restytucja kary śmierci bez zmiany konstytucji?*, „Przegląd Sejmowy” 2000, nr 3, s. 86–88.

<sup>14</sup> Dz. U. nr 88, poz. 553 z późn. zm.

<sup>15</sup> D. Dudek, *Zasady ustroju...*, *op. cit.*, s. 77–78.

<sup>16</sup> Dz. U. nr 16, poz. 93 z późn. zm.

talnej obejmuje inną sferę regulacji niż prawo karne<sup>17</sup>. Reglamentuje ona mianowicie obowiązki organów administracji rządowej oraz samorządu terytorialnego zapewnienia kobietom w ciąży opieki medycznej, prawnej oraz socjalnej. Do obowiązków tych należą m.in. dostęp do informacji i badań prenatalnych oraz pomoc materialna.

Obowiązujące ustawodawstwo przewiduje zakaz powodowania śmierci płodu rozwijającego się w organizmie matki. Przesądza o tym nie tylko brzmienie ustawy z 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego oraz warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, ale przede wszystkim treść art. 153 kodeksu karnego, który ustanawia karę za spowodowanie przerwania ciąży bez zgody kobiety ciężarnej. Również spowodowanie przerwania za zgodą kobiety lub na jej żądanie jest zakazane chyba, że zachodzą przewidziane w ustawie przesłanki. Zatem należy wyprowadzić wniosek, iż polskie prawo generalnie zakazuje pozbawienia życia dziecka poczętego rozwijającego się w organizmie matki bez względu na to czy dzieje się to za czy bez zgody kobiety ciężarnej. Działania, które naruszają ten zakaz również co do zasady są zachowaniami karalnymi. Ustawa z 7 stycznia 1993 r. zakłada trzy sytuacje, w których możliwe jest dokonanie zabiegu aborcji. Każda z tych sytuacji stanowi wyjątek od ogólnego zakazu przerywania ciąży, każda z nich też wymaga odrębnej analizy z perspektywy prawidłowości dokonanego w tym zakresie rozstrzygnięcia kolidujących wartości konstytucyjnych. Pierwszą sytuacją to, gdy ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej. Ta sytuacja jest klasycznym przykładem kolizji dwóch takich samych wartości konstytucyjnych, gdy ochrona jednej z nich wymaga poświęcenia drugiej. Rozstrzygnięcie to musi być pozostawione woli matki dziecka mającego się urodzić, co będzie mieć wpływ na ocenę legalności działań lekarza i innych osób uczestniczących przy wykonywaniu zabiegu. Przyjęcie, iż matka dziecka poczętego ma prawny obowiązek kontynuowania

---

<sup>17</sup> K. Wiak, *Polskie prawo karne wobec dziecka poczętego* [w:] *Ius et Lex, Księga jubileuszowa ku czci Profesora Adama Strzembosza*, Lublin 2002, s. 101–115.

ciąży i urodzenia dziecka nawet w warunkach istotnego dla siebie zagrożenia oznaczałoby w istocie możliwość stosowania wobec niej przymusu w celu ochrony rozwijającej się ciąży. Dopuszczalność takich działań wszakże prowadziłoby do naruszenia godności kobiety, co nie jest dopuszczalne na gruncie art. 30 Konstytucji RP. Kolejnym przypadkiem zachodzi wówczas, gdy badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu. Należy podkreślić, iż sam fakt upośledzenia płodu nie może samodzielnie przesądzić o dopuszczalności zabiegu przerywania ciąży w perspektywie konstytucyjnej ani względnie ewentualny dyskomfort życia chorego życia, nie może usprawiedliwiać decyzji o podjęciu działań, które prowadzą do jego śmierci. Ostatnią ustawową przesłanką dopuszczalności przerywania ciąży jest podejrzenie, że ciąża ta powstała w wyniku czynu zabronionego. Przerywanie ciąży ze wskazań medycznych, stwierdzonych przez innego lekarza niż dokonujący przerywania ciąży, jest wykluczone od chwili osiągnięcia przez płód zdolności do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej, a ciąży pochodzącej z czynu zabronionego po upływie 12 tygodni od początku ciąży. Sytuacja, w której ciąża jest wynikiem czynu zabronionego, a więc działań podjętych wbrew woli kobiety ma charakter szczególny i łączy się z reguły z równie szczególną sytuacją emocjonalną kobiety ciężarnej. Może, bowiem ona odczuwać ciążę jako przedłużenie agresji naruszającej jej dobro osobiste, co w efekcie może doprowadzić do splotu negatywnych emocji i przeżyć psychicznych, które mogą doprowadzić do zaburzenia psychicznego kobiety ciężarnej. Emocje te łączą się także z realnym odczuwaniem cierpienia i poniżenia. Prawo nie może bowiem nakładać obowiązków, których wykonanie łączyłoby się z nadmiernym cierpieniem, choćby zgodne to było równocześnie z najwyższymi standardami moralnymi. Wymuszenie takiego standardu mogłoby bowiem prowadzić do niehumanitarnego traktowania danej osoby, co jest bezwzględnie zakazane przez art. 40 Konstytucji RP. Konsekwencja dopuszczalności



uwolnienia się w tym przypadku matki od obowiązków ochrony życia dziecka jest legalizacja zachowań osób współdziałających przy zabiegu aborcji. Ustawa legalizując we wskazanych sytuacjach przerwanie ciąży przyjmuje założenie, że chociaż życie człowieka stanowi wartość podstawową, to jednakowa nie jest mu udzielana jednakowa ochrona, bez względu na okoliczność i fazę życia. Ustawa dopuszcza przeto w określonych sytuacjach kolizyjnych konieczność poświęcenia życia człowieka na rzecz ratowania bądź respektowania innego dobra. O ile nie budzi zastrzeżeń sytuacja przerwania ciąży ze względów medycznych tj. przy stwierdzeniu realnego zagrożenia życia matki, o tyle przesłanki genetyczne dotyczące uszkodzenia lub wad rozwojowych płodu oraz etyczno- kryminalne, związane z przestępnym pochodzeniem ciąży – mogą nasuwać istotne wątpliwości<sup>18</sup>. Obowiązujące prawo aborcyjne, noszące przymiot wypracowanego z trudem „kompromisu” nie zezwalało na aborcję na życzenie, jak również tzw. względów społecznych obejmujących najczęściej ciężkie warunki życiowe lub trudną sytuację osobistą<sup>19</sup> kobiety ciężarnej. Ta ostatnia przesłanka, legalizująca w wielu krajach aborcję, spotkała się wyraźną dezaprobacją polskiego Trybunału Konstytucyjnego, którego zdaniem zarówno „ciężkie warunki życiowe”, jak i „trudna sytuacja osobista” – nie oznaczają zagrożenia dla życia lub zdrowia matki, nie świadczą o wadach płodu ani nie wykazują związku z okolicznością, że ciąża stanowi wynik przestępstwa. Ich niedookreśloność powoduje, że nie mogą one stanowić konstytucyjnie chronionych wartości, z uwagi na które ustawodawca decyduje się legalizować naruszenie innej wartości konstytucyjnej. Dopuszczalność przerywania ciąży bez dostatecznego usprawiedliwienia koniecznością ochrony innej wartości, prawa lub wolności konsty-

<sup>18</sup> D. Dudek, *Zasady ustroju...*, *op. cit.*, s. 78–81, Konstytucyjna formuła ochrony życia, Seminarium biura analiz sejmowych, 19 stycznia 2007 r.

<sup>19</sup> Ustawa z 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny została zliberalizowana nowelą z dnia 30 sierpnia 1996 r. (Dz. U. nr 139, poz. 646), na której mocy do art. 4a ustawy wprowadzono nową przesłankę legalizującą przerwanie ciąży ze względu na „ciężkie warunki życia” lub trudną sytuację osobistą kobiety

tucyjnej naruszałaby gwarancje konstytucyjne dla ochrony życia ludzkiego forsując przy tym pogląd, że wola kobiety ciężarnej staje się wyznacznikiem jedynie „hipotetycznego rozwoju” dziecka poczętego<sup>20</sup>.

Dobrodziejstwem, ale także zagrożeniem dla ochrony prawa do życia jest rozwój nowych technologii i eksperymenty naukowe. Już wiele lat temu dostrzeżono niebezpieczeństwa i problemy etyczne zrodzone przez gwałtowny rozwój nauk medycznych, biologii, genetyki, a w szczególności przez możliwość sztucznego zapłodnienia, badania i doradztwo prenatalne, transplantacje organów, nowe radykalne techniki medyczne zwiększające ryzyko i koszt leczenia, rozszerzenie się konsumpcji i wprowadzania nowych leków, powszechne stosowanie konserwantów i inne<sup>21</sup>. Reakcją społeczności międzynarodowej na coraz większe możliwości eksperymentów biomedycznych jest przyjęcie w dniu 4 kwietnia 1997 r. Europejskiej Konwencji o Prawach Człowieka i Godności Istoty Ludzkiej wobec zastosowań Biologii i Medycyny, poszerzonej następnie o Protokół Dodatkowy z dnia 12 stycznia 1998 r. w sprawie zakazu klonowania istot ludzkich<sup>22</sup>. Podkreślano tam m.in., że interes i dobro istoty ludzkiej ma zawsze prymat nad wyłącznym interesem społeczeństwa lub nauki a także, że każda interwencja zmierzająca do utworzenia istoty ludzkiej genetycznie identycznej z istotą ludzką żyjącą lub martwą jest zabroniona. Regulacja ta, idąca dalej niż ujęcie tejże problematyki w Konstytucji RP, powoduje, że jak dotąd Polska nie podpisała wskazanych wyżej dokumentów. Wspomnieć należy, że poza sferą rozwiązań legislacyjnych pozostają w dalszym ciągu przeprowadzane zabiegi zapłodnienia in vitro, których zdecydowanie nie można objąć

---

<sup>20</sup> K. Wiak, *Polskie prawo karne...*, op. cit., s. 117.

<sup>21</sup> *Human Rights and scientific and technological development*, New York 1982.

<sup>22</sup> M. Safjan, *Prawo polskie a Europejska Konwencja Bioetyczna*, „Prawo i Medycyna” 2000, nr 5, s. 5.

przepisami regulującymi eksperymenty medyczne<sup>23</sup>. Sztuczne zapłodnienie, godzące niekiedy w łacińską zasadę *mater semper certa est*, nie stanowi bowiem ani odmiany eksperymentu badawczego, którego przeprowadzenie w fazie prenatalnej zostało ustawowo zakazane ani nie spełnia konstytutywnych przesłanek określających istotę eksperymentu leczniczego. Brak zatem stosownych przepisów dotyczących wspomaganej prokreacji upoważnia do postawienia pytania o prawną ochronę embrionów w Polsce, dopuszczalność ich zamrażania a w końcu o legalność ich niszczenia. Reasumując należy podkreślić, iż nieokreślony prawnie status embrionów a także status płodu ludzkiego wymaga bez wątpienia zdecydowanego stanowiska ustawodawcy. Brak stosownej regulacji może spowodować, że tocząca się w tym zakresie walka, głównie na arenie idei jednocześnie pozbawiona często konkretnych argumentów merytorycznych może doprowadzić do niekończącego się sporu, który nigdy się nie zakończy.

Równie trudne i kontrowersyjne problemy wiążą się z kresem życia ludzkiego. Śmierć nie jest, jak się błędnie określa, momentem a całym procesem. Dlatego pojawia się istotny problem precyzyjnego oznaczenia momentu śmierci. Zarówno w standardach uniwersalnych, prawnych oraz moralnych od kilkudziesięciu lat coraz szerzej i pewniej kształtuje się pojęcie całkowitej śmierci mózgowej. Innym problemem aktualizującym się w kontekście rozważań na temat kresu ludzkiego życia jest problem samobójstwa czy jak to niektórzy mówią prawa do samobójstwa. Według mnie stanowisko ETPC sprzeciwiające się wywodzeniu z prawa do życia także prawa do śmierci można również odnieść do prób samobójczych. W języku praw człowieka niedopuszczalnym byłoby powiedzieć, że człowiek ma prawo do śmierci, w tym prawo do samobójstwa<sup>24</sup>. Nieco inaczej złożonym jest stosunek prawa do życia do możliwości eutanazji biernej i czynnej. Jeśli przyjąć tak

---

<sup>23</sup> Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i dentysty (Dz. U. z 1997 r., nr 28, poz. 152 z późn. zm.).

<sup>24</sup> B. Gronowska, T. Jasudowicz, *Prawa człowieka i ich ochrona, podręcznik dla studentów prawa i administracji*, Toruń 2005, s. 244–245.

jak T. Jefferson, że prawo do życia jest prawem niezbywalnym, odebranie sobie życia jest kwestią wolnego wyboru<sup>25</sup>. W świetle tego założenia eutanazja i samobójstwo naruszają prawo do życia obdarzonego nim podmiotu, mogą też kolidować z analogicznym prawem innych podmiotów (samobójstwo przez katastrofę lotniczą) lub prawami pochodnymi (np. osób będących na utrzymaniu). Europejski Trybunał Praw Człowieka stanął na stanowisku, że eutanazja pasywna<sup>26</sup> skutkująca pozbawieniem życia, nie jest związana z naruszeniem art. 2 Konwencji a eutanazja aktywna, skutkująca śmiercią w wyniku działań pozytywnych, stanowi takie naruszenie. Pogląd taki jest zasadny, jeśli zauważyć, że pacjent ma prawo do samostanowienia, które w aspekcie pozytywnym wiąże się ze skierowaniem do lekarza o zastosowanie środka lub metody leczenia, zaś w aspekcie negatywnym oznacza, że lekarz jest związany brakiem zgody pacjenta na leczenie<sup>27</sup>.

### **Konstytucyjna ochrona życia w świetle orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego (1997–2009)**

Analizowane orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 1997 r. było wynikiem skierowania do TK wniosku o zbadanie konstytucyjności przepisów ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Po zbadaniu przepisów zaskarżonej ustawy TK orzekł, że przepisy art. 1 pkt 2 i pkt 5 są niezgodne z art. 1 i 79 ust. 1 przepisów konstytucyjnych pozostawionych w mocy na podstawie art. 77 Małej Konstytucji z 1992 r. przez to, że naruszają konstytucyjne gwarancje ochrony życia ludzkiego w każdej fazie jego rozwoju<sup>28</sup>. W uzasadnieniu orzeczenia TK stwierdził, że pomimo nieumieszczenia w polskich

---

<sup>25</sup> K. Poklewski-Kozieł, *O eutanazji w świetle nowych koncepcji prawniczych*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 1, s. 49.

<sup>26</sup> Niepodjęcie działań dla ochrony życia drugiego człowieka.

<sup>27</sup> E. Zielińska, *Powinności lekarza w przypadku braku zgody na leczenie oraz wobec pacjenta w stanie terminalnym*, „Prawo i Medycyna” 2000, nr 5, s. 79.

<sup>28</sup> Orzeczenie TK z dnia 28 maja 1997 r., sygn. art. K 29/96.

regulacjach konstytucyjnych przepisu bezpośrednio odnoszącego się do ochrony życia nie oznacza, że życie ludzkie nie ma charakteru wartości konstytucyjnej<sup>29</sup>. Trybunał Konstytucyjny przypominał niejako o hierarchii dóbr podlegających ochronie, umieszczając jednocześnie życie ludzkie wśród dóbr podlegających ochronie szczególnej. Obszerna argumentacja uzasadnienia Trybunału stwierdza m.in., że konstytucyjną ochronę życia ludzkiego należy wyprowadzać w szczególności z zasady demokratycznego państwa prawnego. Ponadto TK stwierdził, że fakt uznania życia ludzkiego za wartość chronioną konstytucyjnie, w tym także w fazie prenatalnej, stoi na przeszkodzie próbom różnicowania wartości życia na różnych etapach jego rozwoju. Dokonanie tegoż zróżnicowania jest jednakże niemożliwe z uwagi na brak precyzyjnych kryteriów. Wbrew bezradności nauk medycznych w tej kwestii wprowadzenie takiego zróżnicowania na gruncie prawa jest niemożliwe. Stąd TK uznał, że życie ludzkie podlega ochronie prawnej od momentu powstania. Trybunał stanął na stanowisku, że konstytucyjna ochrona życia ludzkiego również w fazie prenatalnej znajduje uzasadnienie w przepisach ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską Konwencji Praw Dziecka.

Z krytycznym przyjęciem spotkało się oparcie stwierdzenia, że życie ludzkie należy uznać za wartość chronioną konstytucyjnie od momentu jego powstania, na zasadzie demokratycznego państwa prawnego. Z uwagi na kontrowersyjność tego zagadnienia rozbieżność stanowisk była duża, a opinie krańcowo odmienne. I tak na przykład Zdzisław Czeszejko-Sochacki wyraził opinię, iż wyprowadzenie takiego wniosku z art. 1 przepisów konstytucyjnych utrzymanych w mocy jest przejawem arbitralności, zaś przyjęte założenia są sprzeczne ze standardami międzynarodowymi w zakresie życia w fazie prenatalnej<sup>30</sup>. Odmienne zdanie natomiast w tej kwestii zajął Leszek Garlicki, uznając problem zastosowania ogólnie sformułowanego prawa do życia dla ochrony płodu za bardziej skomplikowany. Jednocześnie podzielił on sta-

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 10.

<sup>30</sup> Z. Czeszejko-Sochacki, *Zdanie odrębne orzeczenia TK*, *op. cit.*, s. 4–5.

nowisko Trybunału Konstytucyjnego, który nie określił się w kwestii praw podmiotowych nasciturusa, a jedynie uznał życie poczęte za wartość konstytucyjną<sup>31</sup>. Po wejściu w życie nowej Konstytucji RP, Trybunał Konstytucyjny konsekwentnie podtrzymał swe poglądy na temat prawnej ochrony życia m.in. w wyrokach z dnia 23 marca 1999 r.<sup>32</sup>, oraz z dnia 8 października 2002 r.<sup>33</sup>, interpretując konstytucyjny nakaz ochrony życia jako zarazem prawo do prawnej ochrony życia ludzkiego. Trybunał wskazał, że ochrona życia gwarantowana przez art. 38 Konstytucji RP jest konsekwencją przysługującego każdemu człowiekowi prawa do życia, zawiera kontekst obronny i oznacza przede wszystkim zakaz pozbawienia człowieka życia. Niezależnie od tego z art. 38 wynika zobowiązanie władz publicznych do podejmowania pozytywnych działań służących ochronie życia<sup>34</sup>. W wyroku z 7 stycznia 2004 r.<sup>35</sup> dotyczącym świadczeń z Narodowego Funduszu Zdrowia, Trybunał uznał, że wśród praw jednostki, podstawowe znaczenie mają uprawnienia nawiązujące wprost do istoty godności ludzkiej, wyrażające jej kwintesencje i mające charakter praw fundamentalnych, których ustawodawca z reguły nie może kwestionować lub ograniczyć. Prawna ochrona życia ma charakter wieloaspektowy. Wobec nadrzędności życia ludzkiego w hierarchii wartości chronionych przez prawo, w procesie stanowienia prawa należy przyjmując dyrektywę interpretacyjną, iż wszelkie możliwe wątpliwości co do ochrony życia ludzkiego powinny być rozstrzygane na rzecz tej ochrony<sup>36</sup>. Najnowszy wyrok TK, zawierający fundamentalne postanowienia dotyczące rozumienia prawnej ochrony życia człowieka, zapadł 30 września 2008 r. i dotyczył przypadku samolotu „renegade”<sup>37</sup>. Powołując się na swe dotychczasowe orzecznictwo,

<sup>31</sup> L. Garlicki, *Zdanie odrębne do pkt 3 sentencji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego*, *op. cit.*, s. 3.

<sup>32</sup> K 2/98, OTK 1999, nr 3, poz. 38.

<sup>33</sup> K 36/00, OTK-A 2002, nr 5 poz. 63.

<sup>34</sup> D. Dudek, *Zasady ustroju...*, *op. cit.*, s. 85.

<sup>35</sup> K 14/03, OTK-A 2004, nr 1, poz. 1.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 86.

<sup>37</sup> Wyrok z dnia 30 września 2008 r., K 44/07, OTK-A 2008, nr 7, poz. 126.

TK podkreślił, że życie ludzkie stanowi wartość o randze najwyższej w naszej cywilizacji oraz kulturze prawnej. Ustawodawstwo zwykle dopuszcza akceptowanie unormowania działań, prowadzących do odebrania życia dla bezpośredniego ratowania własnego lub cudzego życia, ale także w ramach stanu wyższej konieczności, obrony własnej oraz użycia broni przez funkcjonariuszy policji i innych służb mundurowych. Zdaniem TK z art. 38 Konstytucji RP wynika m.in. zakaz wprowadzenia do ustawodawstwa zwykłego kary śmierci, jak również innych instytucji zakładających umyślne i celowe pozbawienie człowieka życia przez organy państwa.

### **Podsumowanie**

Ochrona życia, jako biologicznej egzystencji człowieka jest założeniem każdego państwa. Obszerna argumentacja uzasadnienia Trybunału Konstytucyjnego stwierdza m.in., że konstytucyjną ochronę życia ludzkiego należy wyprowadzać w szczególności z zasady demokratycznego państwa prawnego. Państwo to, jako naczelną wartość stawia człowieka i dobra dla niego najcenniejsze, tj. życie, które musi pozostawać pod ochroną konstytucyjną w każdym stadium jego rozwoju. Wartość konstytucyjnie chronionego życia, nie może być różnicowana, jest taka sama w odniesieniu do życia rozwijającego się w fazie prenatalnej. Skoro życie człowieka, także dziecka poczętego stanowi wartość konstytucyjną, ustawa zwykła nie może prowadzić do swoistej cenzury i zawieszenia obowiązywania norm konstytucyjnych. Ustawodawca zwykły władny jest jedynie do określenia ewentualnych wyjątków, przy zaistnieniu których konieczne jest poświęcenie jednego z kolidujących ze sobą dóbr. Przerwanie ciąży w sposób konieczny łączy się, więc z pozbawieniem życia rozwijającego się płodu, przedmiotem konstytucyjnej oceny jego legalności musi być, więc ustalenie czy dobro, którego naruszenie ustawodawca legalizuje, stanowi wartość konstytucyjną, czy legalizacja naruszeń tego dobra znajduje usprawiedliwienie na gruncie wartości konstytucyjnych oraz czy ustawodawca dochował konstytucyjnych kryteriów

rozstrzygnięcia takich kolizji, a zwłaszcza czy przestrzegał wymogu zachowania proporcjonalności przy rozstrzygnięciu kolizji, które zachodzą pomiędzy konstytucyjnie chronionymi dobrami. Jak już wcześniej wspomniałam zarówno Konstytucja jak i Kodeks karny wykluczają dopuszczalność kary śmierci. Każdy podsądny niezależnie od tego, o jaką zbrodnię byłoby oskarżony, niewątpliwie nie przestaje być „człowiekiem” i stąd również jest adresatem działań państwa, mających na celu ochronę i jego życia poprzez działalność prawotwórczą i faktyczną. Gdyby dalsze przepisy stwarzały możliwość zasądzenia i wymierzenia takiemu podsądnemu kary śmierci byłoby to sprzeczne z wymogiem ochrony godności ludzkiej. Mam tu na myśli zarówno godność podsądnego jak i godność sędziów oraz egzekutorów prawa. Prócz kwestii dotyczących początku i końca ludzkiej egzystencji, wielkie obawy budzi zasięg obecnych eksperymentów z udziałem człowieka, które dziś szokuje a jutro stać się może elementem rozwiniętych technik medycznych. Niezależnie od zastrzeżeń moralnych, niepokój budzi fakt, że ze względu na tak sterowaną masową prokreację może się zmniejszyć różnorodność w obrębie gatunku ludzkiego a z kolei to może spowodować zmniejszenie zdolności człowieka do dostosowania się do zmian środowiska naturalnego. Raz jeszcze pragnę podkreślić, że prawo do życia i jego ochrona zakorzenione są w przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, prawo to jest egalitarne i nie podlega różnicowaniu, co do zakresu uprawnień, bez względu na rodzaj i sytuację podmiotu tegoż prawa. Podsumowując powyższe, efektywna ochrona prawa do życia uzasadnia nie tylko penalizację zamachów na to dobro, ale i wymaga takiej organizacji władz publicznych, ścigania i ochrony porządku publicznego, która stwarza efektywną ochronę tego dobra. Na koniec chcę dodać, że prawo do życia jawi się również jako prawo do ludzkiej egzystencji, co znalazło wyraz w słowach Jana Pawła II, który stwierdził, że „życie ludzkie nie jest abstrakcją, lecz realnością, w której człowiek żyje, działa, rośnie i rozwija się”.